

„Wiosna” – gimnastyka buzi i języka.

Rodzic czyta tekst, pokazując odpowiednie ruchy, a dziecko je naśladuje.

Nadeszła wiosna. Za oknem słysząc było śpiew ptaków (dziecko naśladuje głosy ptaków). Języczek wybrał się do lasu na poszukiwanie wiosny. Jechał na koniu (dziecko kląska, uderzając szerokim językiem o podniebienie). Na łące zobaczył bociany (wymawianie kle, kle). Zatrzymał się na leśnej polanie (mówienie prr). Zsiadł z konia, rozejrzał się wkoło (oblizanie warg ruchem okrężnym). Świeciło słońce, wiał delikatny wiatr (krótki wdech nosem, chwilowe zatrzymanie powietrza i długi wydech ustami). Było ciepło i przyjemnie (uśmiechanie się przy rozchylonych wargach). Na skraju polany zakwitły wiosenne kwiaty: zawilce i sasanki. Pachniało wiosną (dziecko oddycha głęboko, wdychając powietrze nosem, wydychając ustami). Języczek pochylił się i powąchał kwiaty (wdech nosem, wydech ustami) i kichnął (naśladowanie kichania, wymawianie apsik). W tym momencie zauważył przeciskającego się przez zarośla zaspanego jeża (ziewanie). Zrobiło się późno. Języczek wsiadł na konia i pogalopował do domu (kląskanie).

„Ptasia narada” – opowiadanie B. Szelańskiej.

Dziecko słucha opowiadania ilustrowanego obrazkami, a następnie odpowiada na pytania związane z jego treścią.

W dalekiej Afryce spotkała się na naradzie trójka przyjaciół. Pierwszy odezwał się skowronek.

-Kochani! Pewnie już niedługo zacznie się w Polsce wiosna. A kto ma ją witać swoim śpiewem, jeśli nie ja?. Mówię wam, czas wracać. Nie ma na co czekać. Szkoda każdego dnia!.

-A ty jak zwykle – odezwał się bocian. – Tylko praca ci w głowie... Może masz rację, przyjacielu, ale gdy pomyślę, ile tam będę miał roboty... Najpierw gniazdo muszę wyremontować, potem wysiadywać jajka, a jeszcze później wykarmić pisklęta, nauczyć je latać... Poczekajmy parę dni. Odpocznijmy. Nabierzmy sił... Rozejrzyj się i zobacz, jak tu przyjemnie. Co prawda trochę gorąco, ale pośpiech naprawdę nie jest wskazany.

-Masz rację, bocianie! – przytaknęła jaskółka.- Ciężka praca nas czeka. Nie jest łatwo wychować dzieci. Co innego taka kukułka – podrzuca innym jajka. Po prostu wstyd, jak można tak postępować... Leń z niej, tyle powiem! Ja na przykład zamierzam wychować swoje dzieci najlepiej jak potrafię, żeby stanowiły wzór do naśladowania!

Nagle przyfrunęła pani czajka, niosąc coś w dziobie.

-Witajcie, przyjaciele. Ale się zmęczyłam. Zobaczcie co znalazłam w swoim ogródku! List od wróbelka z Polski! Bocianie, może ty przeczytaj go na głos, bo ja już nie mam siły. Tak się spieszyłam do was!.

Bocian wyprostował się na swoich długich czerwonych nogach i z wielką uwagą przeczytał list od początku do końca.

-Ojej!- zawołał zdenerwowany. – Czekają na nas! Nie ma czasu do stracenia! Musimy lecieć! Natychmiast! Gdzie moje walizki?

-Co tam walizki! Trzeba czym prędzej witać wiosnę!- zawołał skowronek. – Co to będzie?. Co to będzie?

-Wiosna tuż-tuż, a my jeszcze w Afryce!- lamentowała przerażona jaskółka.

Ptaki bez zastanowienia spakowały cały dobytek i wyruszyły w daleką drogę do Polski.

Nawet nie miały czasu się zastanowić, co je tam czeka.



Pytania.

- Od kogo ptaki dostały list?
- Czego się z niego dowiedziały?
- Jakie ptaki przylatują wiosną do Polski?

„Kolorowe piórka” – zajęcie badawcze.

Pomoce: miska z wodą, folia, sztuczne piórka, spryskiwacz z wodą.

Rodzic pokazuje dziecku piórka, zwracając uwagę na ich budowę. Dziecko dotyka piórkiem dłoni, szyi, policzka, po czym dzieli się swoimi wrażeniami dotykowymi (piórko jest lekkie, miłe, delikatne). Następnie rodzic kładzie piórko na wodzie znajdującej się w misce. Dziecko obserwuje je i dochodzi do wniosku, że piórko nie tonie. Dorosły informuje, że dzięki piórom ptaki unoszą się na wodzie.

Kolejne piórko rodzic układa na folii, spryskuje je wodą i lekko otrząsa. Dziecko obserwuje jak krople wody spływają z piórka, dotyka go i stwierdza, że piórko jest suche. Rodzic mówi dziecku, że wystarczy, iż po deszczu ptaki otrząsną krople deszczu z piór i są gotowe do lotu.

Podsumowanie badań przez dorosłego.

Pióra są potrzebne ptakom do lotu, pomagają im utrzymać się na wodzie. Ponadto pióra zabezpieczają ptaki przed drapieżnikami, utrzymują stałą temperaturę ciała.

„Lekki jak piórko” – zabawa ruchowa połączona z ćwiczeniami oddechowymi.

Dziecko podrzuca piórko do góry i za pomocą wydychanego powietrza stara się je utrzymać jak najdłużej w powietrzu. Kiedy przestaje dmuchać, obserwuje jak piórko opada na podłogę i naśladuje najpierw ruchem ręki, a potem ruchem całego ciała sposób opadania piórka.